

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dariusz Śliwiński /spr/

SSO Ewa Taberska

SSO Hanna Bartkowiak

Protokolant: prot. sąd. M. W.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu D. mazur

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2014 r.

sprawy **B. P.**

oskarżonego z art. 244 kk, art. 178 a§1 i 4 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie

z dnia 1 lipca 2014 r. sygn. akt II K 514/13

1. Utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.
2. Zwalnia oskarżonego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów procesu za postępowanie odwoławcze w tym opłatę za II instancję.

H. B. D. E. T.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 lipca 2014 r. Sąd Rejonowy w Gnieźnie w sprawie sygn. akt II K 514/13, na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk oraz art. 31 § 1 kk, umorzył postępowanie karne przeciwko **B. P.** oskarżonemu o to, że:

1. w dniu 4 marca 2013 r. w G. w ruchu lądowym kierował samochodem osobowym marki M. (...) nr rej. (...), czym naruszył zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczony przez Sąd Rejonowy w Gnieźnie sygn. akt II K 790/12,

tj. o przestępstwo z art. 244 kk;

2. w dniu 9 marca 2013 r. w G. w ruchu lądowym kierował samochodem marki M. (...) nr rej. (...), będąc w stanie nietrzeźwości, tj. 0,81 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, będąc wcześniej prawomocnie skazany wyrokami Sądu Rejonowego w Słupcy z dnia 12 lipca 2007 r. w sprawie sygn. akt VI K 219/07 oraz Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 16 października 2012 r. w sprawie sygn. akt II K 790/12 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości w okresie obowiązywania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, orzeczonego w związku ze skazaniem za wyżej wymienione przestępstwo w sprawie sygn. akt II K 790/12,

tj. o przestępstwo z art. 178a § 1 i 2 kk.

Nadto na podstawie art. 94 § 1 i 2 kk orzeczono o umieszczeniu B. P. w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym tytułem środka zabezpieczającego.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 632 pkt 2 kpk obciążając nimi Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego zaskarżając go w całości i zarzucając:

- 1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez ustalenie, że materiał dowodowy w wysokim stopniu uprawdopodobnił popełnienie przez oskarżonego zarzucanego czynu z art. 178a § 1 i 4 kk, jeżeli z materiału tego wynika, że w dniu 9 marca 2013 r. pojazdem marki M. (...) kierował K. K. a nie B. P.,
- 2) bezpodstawne przyjęcie, jakoby zarzucony oskarżonemu czyn z art. 244 kk charakteryzowała się znacznym stopniem społecznej szkodliwości, jeżeli czyn ten charakteryzuje stosunkowo niskie ustawowe zagrożenie i, gdyby oskarżony mógł ponosić odpowiedzialność karną, jest dalece wątpliwe, czy właściwą karą dla niego byłaby bezwzględna kara pozbawienia wolności.

W konkluzji obrońca oskarżonego wniósł o:

- 1) umorzenie postępowania karnego przeciwko B. P. na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk w zw. z art. 31 § 1 kk w punkcie I zaskarżonego wyroku a na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 kpk w punkcie II wyroku, ewentualnie o umorzenie postępowania karnego przeciwko B. P. na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk w zw. z art. 31 § 1 kk w punkcie I i II wyroku,
- 2) nieorzekanie o umieszczeniu B. P. w zamkniętym zakładzie leczenia psychiatrycznego,
- 3) nieobciążanie oskarżonego kosztami postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się oczywiście bezzasadna i nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie należy zauważyć, że apelacja jest oczywiście bezzasadna, jeżeli w sposób oczywisty brak jest wątpliwości, co do tego, że w sprawie nie wystąpiły uchybienia określone w art. 438 kpk oraz art. 439 kpk, a nadto nie zachodzi przesłanka z art. 440 kpk.

Apelacją oczywiście bezzasadną jest taka, której bezpodstawność, niezasadność nie budzi wątpliwości. Zasadność (lub jej brak) apelacji wiązać należy bowiem z oceną trafności uchybień, jakie w apelacji zostały wskazane.

Wskazane powyżej okoliczności uzasadniająco określenie przedmiotowej apelacji za oczywiście bezzasadną niewątpliwie zachodziły w niniejszej sprawie. Dokonując oceny w tym zakresie Sąd Odwoławczy posiłkował się orzecznictwem i poglądami doktryny wypracowanymi na gruncie art. 535 § 2 kpk (vide: F. Prusak „Komentarz do kodeksu postępowania karnego” Wyd. Prawnicze W-wa 1999 s. 1446 teza 17, P. Hofmański „Kodeks postępowania karnego, komentarz” Wyd. C. H. Beck W-wa 1999 s. 857 teza 9, W. Grzeszczyk „Oczywista bezzasadność kasacji w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego” publ. Prok. i Pr. 2002/11/153- t.1, R. Stefański „Rozpoznawanie kasacji na posiedzeniu” Prok. I Pr. 2001/2/62 t.2, S. Zabłocki „Kodeks postępowania karnego Komentarz” pod redakcją Z. Gostyńskiego Wyd. ABC 002/11/153 W-wa 1998 tom II).

Przed przystąpieniem do analizy zarzutów apelacji Sąd Okręgowy pragnie zauważyć, iż orzeczenie wydane w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje pełne odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 kpk, co w pełni pozwala na przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Odnosząc się do meritum apelacji obrońcy oskarżonego, w zakresie ustaleń Sądu I instancji dotyczących drugiego z zarzuconych oskarżonemu czynów, nie sposób podzielić jego twierdzeń, że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż w dniu 9 marca 2013 r. pojazdem marki M. (...), kierował K. K. a nie B. P..

Ustalenia Sądu Rejonowego w powyższym przedmiocie zostały oparte na zeznaniach funkcjonariuszy Policji Ł. G. i K. J.. Analiza zeznań ww. funkcjonariuszy w ocenie Sądu Okręgowego nie rodzi żadnych wątpliwości w zakresie tożsamości kierującego samochodem marki M. (...) o nr rej. (...) w dniu 9 marca 2013 r. Funkcjonariusze utrzymywali kontakt wzrokowy z wyżej wspomnianym pojazdem w czasie jego ruchu i widzieli, że po jego zatrzymaniu z miejsca kierowcy wysiadł właśnie oskarżony. Zeznania Ł. G. i K. J. były w tym zakresie spójne i konsekwentne. Na ich podstawie można było zasadnie wykluczyć ewentualność, iż po zatrzymaniu samochodu oskarżony jedynie przesiadł się na miejsce kierowcy, zwłaszcza że funkcjonariusze nie widzieli, aby w samochodzie znajdowała się jeszcze jedna osoba oprócz pasażera na przednim fotelu obok fotela kierowcy.

Natomiast takiej spójności i konsekwencji były pozbawione wyjaśnienia oskarżonego oraz świadków mających potwierdzających fakt, iż to nie oskarżony prowadził w dniu 9 marca 2013 r. samochód osobowy.

Mianowicie oskarżony oraz M. B. i J. K. twierdzili, że oskarżony siedział na tylnej kanapie za kierowcą, natomiast obok kierowcy siedział M. B.. Tymczasem ojciec oskarżonego C. P., który miał widzieć moment zatrzymania samochodu, którym poruszał się jego syn, twierdził, iż syn siedział z przodu obok kierowcy.

Poza tym C. P. nie był w stanie wskazać kierującego jego samochodem w dniu 9 marca 2013 r., mimo iż utrzymywał, że zawsze przekazywał osobiście kluczyki kolegom oskarżonego i osobiście je od nich odbierał. C. P. nie potrafił również potwierdzić, iż w tym dniu przekazywał kluczyki J. W..

Zeznania C. P. w tym elemencie nie korespondują również z wyjaśnieniami oskarżonego, gdyż ten ostatni twierdził, że pośredniczył on w przekazywaniu kluczyków do auta od ojca kolegom, którzy chcieli je pożyczyć. C. P. kategorycznie twierdził, że z uwagi na brak uprawnień syna do prowadzenia pojazdów mechanicznych nigdy nie dawał mu kluczyków od samochodu do ręki, nie korzystał z jego pośrednictwa w przekazywaniu samochodu innym osobom w obawie, że syn sam wsiądzie za kierownicę.

Z tych względów Sąd Okręgowy w pełni podzielił zapatrywanie Sądu I instancji, zgodnie z którym zgromadzony materiał dowodowy pozwalał na negatywne zweryfikowanie linii obrony oskarżonego. Świadczenie obrony nie potwierdziło bowiem istotnych dla podtrzymania tej linii obrony okoliczności, przytaczanych przez samego oskarżonego. Ich zeznania nie pozwalały również na podważenie wiarygodności zeznań Ł. G. i K. J..

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, iż oskarżony dopuścił się obu zarzuconych mu czynów.

Jednocześnie w świetle jednoznacznych stwierdzeń opinii biegłych psychiatrów i psychologa nie ulegało wątpliwości, iż oskarżony w chwili popełnienia obu zarzuconych mu czynów miał całkowicie zniesioną zdolność rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem z uwagi na chorobę psychiczną w postaci schizofrenii paranoidalnej (art. 31 § 1 kk). Stąd też na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk w zw. z art. 31 § 1 kk postępowanie karne w niniejszej sprawie należało przeciwko niemu umorzyć.

Jeżeli chodzi o rozstrzygnięcie w przedmiocie umieszczenia oskarżonego w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym tytułem środka zabezpieczającego, na podstawie art. 94 § 1 i 2 kk, warto odnotować, że część podniesionych w tym zakresie zarzutów apelacji obrońcy oskarżonego straciła na aktualności w związku z nieuwzględnieniem jego apelacji w wyżej wskazanym zakresie. Dotyczy to w pierwszym rzędzie wątpliwości skarżącego, czy czyn kwalifikowany z art. 244 kk jest wystarczająco społecznie szkodliwy, aby przy stwierdzeniu niepoczytalności sprawcy orzekać wobec niego środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. Skarżący w ogóle nie odniósł się do społecznej szkodliwości czynu z art. 178a § 1 i 4 kk zagrożonym znacznie wyższą sankcją karną oraz cechującym się potencjalnym zagrożeniem dla życia i zdrowia innych uczestników ruchu drogowego.

W ocenie Sądu Okręgowego znaczny stopień społecznej szkodliwości zachowania oskarżonego godzących nie tylko w powagę orzeczeń sądowych, ale również w bezpieczeństwo w komunikacji nie budzi żadnych wątpliwości. Nagminność tego rodzaju zachowań oraz wciąż niedostateczny poziom społecznej świadomości ich wagi, za czym zdaje się przemawiać po części również argumentacja skarżącego, nie mogą tej oceny dyskwalifikować. Wręcz przeciwnie, okoliczności te, zdaniem Sądu Okręgowego, dodatkowo przemawiają za uznaniem, że występki te cechuje znaczna społeczna szkodliwość. Odpowiednia reakcja organów wymiaru sprawiedliwości na tego rodzaju zachowania jest niezbędna dla zapobieżenia dopuszczenia się przez tego rodzaju sprawców jeszcze poważniejszych przestępstw godzących w bezpieczeństwo w komunikacji.

Z uwagi na ustalenie, iż oskarżony popełnił czyn kwalifikowany z art. 178a § 1 i 4 kk bezprzedmiotowe stały się również wywody obrońcy oskarżonego w przedmiocie prawdopodobieństwa wymierzenia oskarżonemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności w przypadku możliwości ponoszenia przez niego odpowiedzialności karnej, jako warunku dopuszczalności orzekania wobec niego środka zabezpieczającego umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. Czyn z art. 178a § 1 i 4 kk jest zagrożony karą pozbawienia wolności do 3 miesięcy do 5 lat. Nadto zgodnie z art. 69 § 4 kk warunkowe zawieszenie kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec sprawcy tego przestępstwa jest możliwe tylko w szczególnie uzasadnionych przypadkach. Poza tym zgodnie z art. 58 § 3 i 4 kk orzeczenie wobec sprawcy tego przestępstwa kary grzywny lub pozbawienia wolności w miejsce kary pozbawienia wolności nie byłoby możliwe. W końcu zważyć należało również na wcześniejszą karalność oskarżonego, która również przemawiała za koniecznością jego surowego ukarania w przypadku istnienia możliwości przypisania mu winy.

Podsumowując, wymierzenie oskarżonemu za oba zarzucone mu czyny bezwzględnej kary pozbawienia wolności w przypadku istnienia możliwości przypisania mu winy, było jak najbardziej realne.

Sąd Rejonowy prawidłowo uznał także, że treść pisemnych i ustnych opinii biegłych psychiatrów i psychologów przemawiała za przyjęciem, iż zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, że oskarżony popełni ponownie podobne lub identyczne czyny zabronione. Biegli wskazywali w tym zakresie, iż oskarżony cierpi na urojenia, jest bezkrytyczny wobec swojego zachowania i swojej choroby psychicznej (neguje ją), nie ma dystansu postawionych mu zarzutów. Ich zdaniem w przypadku oskarżonego wskazana byłaby hospitalizacji w stacjonarnym oddziale psychiatrycznym. Odnieśli się również do kwestii ewentualnego leczenia ambulatoryjnego oskarżonego, czego obrońca oskarżonego zdaje się nie dostrzegać wskazując, iż w tym systemie postęp leczenia jest znacznie wolniejszy niż w warunkach szpitalnych. Poza tym nie gwarantuje on abstynencji oskarżonego od alkoholu i środków psychoaktywnych, której złamanie doprowadzi do nawrotu objawów chorobowych. Natomiast umieszczenie oskarżonego, który oprócz choroby psychicznej jest również uzależniony od alkoholu i środków psychoaktywnych, w zamkniętym szpitalu psychiatrycznym abstynencję od alkoholu i tego rodzaju środków wymusi. Biegły M. S. dodał również, że obecnie oskarżony leczy się ambulatoryjnie nie dlatego, że chce się wyleczyć, lecz z obawy przed przymusową hospitalizacją, co nie gwarantuje pomyślnego przebiegu leczenia ambulatoryjnego.

Reasumując, w świetle opinii sędowo-psychiatrycznych oraz sędowo-psychologicznych przeprowadzonych w niniejszej sprawie umieszczenie oskarżonego w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym było niezbędne dla zapobieżenia ponownego popełnienia przez niego czynu zabronionego związanego z jego chorobą psychiatryczną i uzależnieniem od alkoholu oraz środków psychoaktywnych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 kpk utrzymał zaskarżony wyrok w mocy uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną, nie znajdując żadnych przesłanek przemawiających za zmianą lub uchyleniem zaskarżonego wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk zwalniając oskarżonego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, albowiem przemawiały za tym względy słuszności.

/H. B./ /D. Ś./ /E. T./